

TERESA KUKOŁOWICZ

PORADNICTWO WYCHOWAWCZE NA RZECZ RODZINY

PRZEDMIOT PORADNICTWA

Szczególny rozwój poradnictwa jako instytucji obserwujemy od początku XX w. W Polsce pierwsza poradnia wychowawcza dla dzieci i młodzieży powstała w 1937 r. Zorganizował ją eksperymentalny i wzorcowy Ośrodek Zdrowia i Opieki na Ochocie w Warszawie, któremu Wydział Zdrowia powierzył badanie potrzeb w zakresie opieki społecznej (20, s. 32). Mamy więc w Polsce już pewne tradycje w tym względzie. Kształt poradnictwa jako formy pomocy jest zdeterminowany przedmiotem, któremu ma ono służyć, istotą tego przedmiotu, a także aktualnymi w tym zakresie potrzebami. Przedmiotem poradnictwa, o którym mówimy, ma być pomoc rodzinie w wychowywaniu. Co zatem stanowi istotę tego procesu, od czego zależy pozytywny jego przebieg? Odpowiedź na postawione pytania wiąże się z wyjaśnieniem czynników składających się na proces wychowania w rodzinie. Ogólnie można w nim wyróżnić trzy grupy czynników. Pierwszą grupę stanowią czynniki charakteryzujące rodziców, ich wzajemne stosunki, stosunki z dzieckiem oraz stosunki międzygeneracyjne. M. Ziemska stwierdza, że rozpatrując wyżej wymienione czynniki należy wziąć pod uwagę następujące elementy: historię życia każdego z rodziców, satysfakcję z życia małżeńskiego, wzajemne stosunki w małżeństwie, kształtowanie się postaw rodzicielskich w okresie ciąży, zaburzenia osobowości rodziców oraz wpływ dziadków na rodziców i ich dzieci (32, s. 217, s. 460). Druga grupa czynników to czynniki psychiczne charakteryzujące samo dziecko, jego możliwości rozwojowe, przebieg rozwoju, cechy osobowości. Trzecią grupę stanowią czynniki społeczne związane z życiem całej rodziny. Należą do nich: struktura rodziny, stosunki między rodziną a innymi społecznościami, warunki materialne, mieszkaniowe oraz subkultura.

Wskazane wyżej czynniki zwracają uwagę na ogromną złożoność procesu wychowawczego w rodzinie, na jego zależność od tak wielu elementów. Między innymi uczestniczą w nim obok rodziców także dziadkowie. Ważne są nie tylko postawy rodziców, ale dziedzictwo w tym za-

kresie wyniesione z własnych rodzin, stopień wzajemnej akceptacji w małżeństwie, odnoszenie się babć do swych córek lub synowych jako matek itp. Poradnictwem należy więc objąć wszystkich członków rodziny, tym bardziej, że rodzina to całość wzajemnie zależnych od siebie członków.

Rola czynników społecznych polega na stwarzaniu warunków ułatwiających lub utrudniających życie, na presji społecznej odnośnie do stylu zachowania oraz sposobu ujmowania funkcji rodziny i obowiązków wobec dzieci.

Ze wskazanej struktury procesu wychowawczego w rodzinie wynika również, że jego charakter zależy od czynników, które kształtują się jeszcze przed zawarciem małżeństwa, w czasie jego trwania, a także w okresie oczekiwania na dziecko. Stąd poradnictwo powinno działać w kilku płaszczyznach: profilaktyki, wspierania prawidłowo rozwijających się rodzin oraz rozwiązywania różnego rodzaju zaburzeń, czyli terapii.

Szczególnie dużo miejsca w poradnictwie zajmie profilaktyka, nie tylko z uwagi na takie czynniki procesu wychowawczego w rodzinie, jak kształtowanie się życia rodzinnego na długo przedtem, zanim ono powstanie, ale także ze względu na specyficzne problemy, jakie stwarza współczesne życie, wprowadzając nowe elementy do wychowania. Należą do nich wartości, wobec których stawiają dzisiejszych ludzi współczesne społeczeństwa, ich kultura i cywilizacja. Rozwój bowiem życia doprowadził w nich do otwarcia przed człowiekiem ogromnych możliwości szczęśliwego urządzenia się. Wystarczy zresztą porównać perspektywy życiowe tych, którzy zakładali życie rodzinne w 1945 r. z tymi, którzy to robią obecnie. Ci ostatni stają wobec większej ilości wyborów i decyzji niż ci pierwsi. Realizacja tych możliwości i pragnień nie jest jednak łatwa. Ponadto troska o codzienne, na wyższym poziomie życie, wywołuje brak czasu, spokoju, przemęczenie. Ludzie popadają w konflikty, tracą równowagę. Niektórzy autorzy podnoszą, że w tej sytuacji dochodzi w rodzinie nawet do zaniku instynktownej czujności w dostrzeganiu i rozumieniu potrzeb dziecka (20, s. 31; 27, s. 7). Stąd istotnym zadaniem jest przygotowywanie do dokonywania prawidłowych wyborów ze względu na potrzeby rodziny i dziecka, aby zajęło ono odpowiednie miejsce w hierarchii spraw życia codziennego.

W profilaktyce należy również uwzględnić przygotowanie do specyficznych problemów wychowawczych we współczesnej rodzinie. Przemiany, jakim uległa rodzina, zmieniły w niej bowiem przebieg procesu wychowawczego. Tak zwana rodzina tradycyjna „ze scenariuszem”, jak ją nabywa M. Czerwiński, wychowywała dzięki uczestnictwu wszystkich członków rodziny we wspólnym gospodarstwie i wspólnotcie życia. Dziś rodzina to związek ludzi nie potwierdzony wspólnymi zadaniami i

interesami. W tej dawnej wspólnocie nadawała pewien jednolity rytm życiu stała obecność kobiety — matki. Dzisiaj brak jest tego kogoś, kto wokół siebie koncentrowałby całe życie i jednoczył je. Dawna rodzina stanowiła podstawową i zasadniczą formę bytowania, w której zamykał się cały cykl życia każdego człowieka. Dzisiaj każda rodzina, a także każdy z jej członków pozostaje w kręgu oddziaływania wielu środowisk i czynników. Wskazane zmiany dokonały się w rodzinie szybciej, niż dojrzała świadomość dorosłych, odpowiedzialnych za jej życie w zakresie konsekwencji tych zmian dla procesu wychowawczego. Postawiły one rodzinę wobec wielu pytań bez umiejętności odpowiadania sobie na nie. Zmiany te powstają zwykle w trakcie trwania już życia rodzinnego i pojawiają się konkretnych sytuacji wychowawczych, które powołują na scenę życia określone problemy. Poradnictwo, rozwiązując powyższe sprawy, wkracza w drugą płaszczyznę swojego działania, jakim jest wspieranie rozwoju życia rodziny. Same zresztą rodziny przeżywają potrzebę tego rodzaju poradnictwa, co ujawnia się przy okazji uczestniczenia w różnych formach pedagogizacji, w czasie doksztalcania się w szkołach dla dorosłych, poprzez zwracanie się do czasopism, a także w trakcie leczenia się w przychodniach zdrowia. Utworzony przed laty Warszawski Uniwersytet dla Rodziców rozpoczął swą działalność od akcji odczytowej. Bardzo szybko przekonał się, że pracę należy poszerzyć o poradnictwo (25). Również przy okazji prowadzonych przeze mnie odczytów i pogadarek dla małżeństw i rodziców, miałam możliwość przekonać się, że często były one okazją do stawiania pytań dotyczących wychowania. W szkołach dla pracujących, gdzie udziela się konsultacji w zakresie nauczanych przedmiotów, dorośli uczniowie zwracają się o poradę w innych sprawach. Przeprowadzona ankieta wśród uczniów szkoły nr 30 dla pracujących w Łodzi ujawniła, że problemy rodzinne zajmują trzecie miejsce wśród problemów, co do których oczekuje się porady (22). Osobiście przeprowadziłam analizę udzielonych porad w czasopismach: „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka” za rok 1969 i „Twoje Dziecko” za rok 1968. W „Kobiecie i Życiu” 40 porad dotyczyło zdrowia i wychowania dzieci, w „Przyjaciółce” było 35 takich porad. W „Twoim Dziecku” w 10 numerach udzielono 16 porad pedagogicznych.

Również w gabinecie lekarza, najczęściej ogólnego, ludzie poszukują porady w sprawach rodzinnych. „Badania przeprowadzone w Anglii wykazały, że ponad 1/3 pacjentów przyjmowanych przez lekarzy ogólnych, to osoby zgłaszające się z powodu najrozmaitszych problemów psychicznych i społecznych” (28, s. 35). Między innymi poruszane są sprawy opieki nad młodzieżą i starcami, konflikty rodzinne, zagadnienia seksualne, planowanie rodziny. Podobną sytuację potwierdzają badania w gabinetach lekarzy w Warszawie.

Trzecią w końcu płaszczyzną działania poradnictwa będzie pomoc w rozwiązywaniu trudności, w jakie popada niejednokrotnie rodzina. Liczne już dzisiaj badania dotyczące procesu wychowawczego w rodzinie wskazują nie tylko na jego przemianę, ale także na braki, jakie w nim występują. Charakterystykę tych braków podejmuje między innymi H. Izdebska (14, s. 5-14). Na pierwszy plan wysuwa poczucie odpowiedzialności rodziców ograniczone do potrzeb materialnych dzieci. Następnie autorka zauważa brak jakiegokolwiek koncepcji życia rodzinnego, co utrudnia zorganizowanie konkretnego procesu wychowawczego. Ponadto zwraca uwagę na szczególne niedomogi w zakresie stosunków interpersonalnych, których szczytem są stale nasilające się rozwody. Dopełnieniem tego obrazu są zaburzenia w prawidłowym rozwoju dziecka we wszystkich niemal sferach życia, a także odchylenia w zachowaniu się, trudności w nauce, jako konsekwencje nieprawidłowo funkcjonującej rodziny. Inni autorzy zwracają jeszcze uwagę na brak sił wychowawczych w rodzinie, a nawet zdolności do podjęcia odpowiedzialności (4; 23; 31).

Ogólnie można stwierdzić, że przedmiotem profilaktyki powinno być kształtowanie postaw wobec współczesnej cywilizacji, jej osiągnięć i dążeń jakie budzi, a także wyrabianie umiejętności wyboru wśród proponowanych możliwości z uwagi na odpowiedzialność za życie rodzinne. Drugą grupą zadań będzie przygotowywanie do właściwego zawiązania życia rodzinnego, do rozwiązywania powstałych współcześnie przemian przez pomoc w tworzeniu koncepcji życia rodzinnego i ról rodzinnych. Trzecia grupa problemów w profilaktyce będzie dotyczyła przygotowania do ról rodzicielskich, planowania rodziny, wychowania w poszczególnych okresach rozwoju dziecka. Wspieranie sił należy zorganizować jako udzielanie odpowiedzi na aktualne, bieżące wychowawcze potrzeby rodziny. Ciekawego materiału w odniesieniu do tej kwestii dostarcza analiza porad udzielonych przez cytowane czasopisma. Rozwiązywanie trudności to przede wszystkim pomoc w zażegnaniu konfliktów i trudności w wychowaniu.

Przedstawiona koncepcja poradnictwa wychowawczego, nastawionego na objęcie pełnego procesu wychowawczego w rodzinie, jak również rodziny jako całości, niestety nie znajduje prawie potwierdzenia zarówno w koncepcjach teoretycznych poradnictwa, jak w praktyce życia społecznego. Wyjątek stanowi tu propozycja H. Radlińskiej. W latach 1946—1947 H. Radlińska opracowała podstawy planowania opieki nad dziećmi i młodzieżą, które charakteryzują się również szerokim i wszechstronnym ujęciem spraw pomocy (24). Autorka rozpoczyna swój plan od podkreślenia, że „punktem wyjścia wszelkiej pomocy dla dziecka jest przygotowanie dojrzałej młodzieży do obowiązków rodzicielskich”, po

czym wskazuje na potrzeby w okresie ciąży i wszystkich okresach rozwojowych oraz związane z tym poradnictwo i konieczne urządzenia (24, s. 348-354). Próbę tak pomyślanego poradnictwa, poszerzonego jeszcze o zadania badawcze i szkolenie odpowiednich pracowników, podjęła N. Han-Ilgiewicz w Łodzi w latach 1954—1958 w parafii św. Krzyża (11).

Wśród teoretycznych ujęć poradnictwa koncepcja E. Bornemanna (3) dotycząca poradnictwa wychowawczego, koncentruje się przede wszystkim na sytuacjach trudnych, a w dalszej kolejności wymieniane jest dopiero jako zadanie „pobudzanie gotowości do wychowania i rozwijanie zdolności wychowawczych [...]” Podobnie ujmuje zagadnienie H. Hanselmann (12). Cechą charakterystyczną wszelkich poczynań na rzecz rodziny jest rozdzielanie poradnictwa od pomocy (1). Ta ostatnia uważana jest za element polityki rodzinnej (8). Do koncepcji E. Bornemanna nawiązuje M. Jędrzejczak, poświęcając dość dużo uwagi poradnictwu w naszej literaturze (15, s. 4). Natomiast w organizacji życia społecznego w Polsce, podobnie zresztą i gdzie indziej, nie spotykamy kompleksowych poradni, obejmujących całokształt życia rodzinnego (8, s. 170-175). Praktyka pokazuje nam jedynie poradnie nastawione na trudności wychowawcze i zaburzenia.

W związku z przedstawioną koncepcją poradnictwa wychowawczego, przeznaczonego dla rodzin, powstaje pytanie, jak je nazwać. Wydaje się, że skoro od pomyślności rodziny zależy pomyślność społeczna, o ile objęci nią będą i przygotowujący się do życia rodzinnego i żyjący w nim, może poradnie te nazwać poradniami pomyślności życiowej, w odróżnieniu od poradni wychowawczych, obejmujących swoim zakresem instytucje wychowawcze, czy od poradni zdrowia psychicznego udzielających porad ludziom z zaburzeniami.

Przedstawiony zakres poradnictwa wychowawczego na użytek rodziny musi być realizowany przy pomocy odpowiednich metod, o czym powiemy w następnym punkcie.

ELEMENTY SKUTECZNOŚCI PORADNICTWA

Wprawdzie porada stanowi podstawową formę pracy i jej poświęcimy przede wszystkim uwagę, to jednak nie można zapominać, że w wymienionych płaszczyznach działania poradnictwa zachodzi potrzeba stosowania i innych form, nie mówiąc o konieczności oparcia się o odpowiednią organizację życia społecznego.

Co to jest porada? Słownik języka polskiego podaje dwa znaczenia tego terminu: 1. „porada — udzielenie komuś wskazówek, rady, zalecenie jakiegoś środka na coś, rada” i 2. „środek zaradczy, lekarstwo” (26,

s. 1044). Przedstawione wyjaśnienia wskazują, że treścią porady jest wskazanie sposobu, środka, rozwiązanie jakiejś sprawy. Funkcja porady nie kończy się zatem na przekazaniu komuś informacji, ale ma zmierzać do rozwiązania danej sytuacji. A. Matuszczyk słusznie odróżnia informację od porady. Jego zdaniem informacja wyjaśnia jakieś zjawisko, względnie zawiadamia o nim. Z jej charakteru nie wynika jednak, że jest to wiadomość oczekiwana przez nas, która miałaby rozwiązać sposób naszego postępowania w określonej sytuacji (21, s. 89). Odwrotnie jest z poradą. Poszukujący jej nie tyle oczekuje informacji o sytuacji, co wskazania, jak ma postąpić, zachować się w tej lub innej sytuacji, która może się zdarzyć. Tak rozumiana porada występuje w poradnictwie prawnym, lekarskim. W poradnictwie wychowawczym w odniesieniu do rodziny, zgodnie z podstawową koncepcją zakresu jego działalności, chodzić będzie jeszcze o inny rodzaj porady. Przedmiotem wychowania, mówiąc najogólniej, jest dokonywanie przemian w osobowości. Porada wychowawcza ma zatem za zadanie nie tylko wskazanie, jak postąpić, ale także jej przedmiotem jest oddziaływanie lub współdziałanie w modyfikowaniu osoby wychowywanej (17, s. 90). Na podobne cechy porady wychowawczej wskazuje E. Bornemann, nazywając ją „aktywną pomocą wychowawczą” (3). Tak rozumiana porada wychowawcza musi być wspierana innymi czynnościami. Rodzaj czynności zależy od przedmiotu porady. Może to być interwencja społeczno-wychowawcza w środowisku, pomoc, opieka, zabiegi lecznicze lub psychoterapeutyczne. Obok tak rozumianej porady można jeszcze wyróżnić „poradę w zakresie wychowania”. Będzie to poinformowanie o możliwych rozwiązaniach w danej sytuacji. Udzielenie porady powinno obejmować następujące etapy pracy: diagnozę lekarską i psychologiczną, opracowanie wyników badań, udzielenie porad, oddziaływanie (16, s. 45). Wskazuje się także na potrzebę prognozy, a więc ustalenie możliwie dokładnego dalszego rozwoju sytuacji będącej przedmiotem porady (7, s. 691-692). Nie w każdej poradzie muszą wystąpić wszystkie wymienione etapy pracy, zależec to będzie od jej przedmiotu. Przykładem poradni, w których działalności występują wszystkie wymienione etapy pracy, są poradnie dla dzieci głuchych. Pisz o nich H. Góralówna, przedstawiając eksperyment współpracy z rodzicami w oparciu o „Listy o wychowaniu dziecka głuchego” (9). Porada wychowawcza, aby spełniła swoje zadanie, musi być poprzedzona nawiązaniem serdecznego kontaktu, następnie powinno się ustalić cel porady w oparciu o odpowiednie badanie, dobrać odpowiednie metody aktywizujące poszukujących jej, po czym kontrolować skutki oddziaływania, a w końcu umiejętnie wycofać się z tego stosunku psycho-społecznego (18, s. 85; 19). Mówiąc o skuteczności poradnictwa wychowawczego nie można zapominać, że to w dużym stopniu zależy od postawy poszukujących porady, a bywa ona bardzo różna. Porada

wychowawcza ma za zadanie nie tylko wskazanie, jak postąpić, ale także oddziaływanie lub współdziałanie w modyfikowaniu osoby wychowywanej. W poradzie wychowawczej mamy zatem do czynienia ze stosunkiem społecznym między udzielającym a poszukującym porady. Stosunek ten może mieć charakter prosty, bezpośredni lub złożony. Stosunek prosty zachodzi wtedy, kiedy poszukujący porady jest wyłącznym jej przedmiotem; złożony — gdy porady wychowawczej poszukują rodzice w stosunku do dziecka, na które mają oddziaływać. Przedmiotem porady może być bowiem pobudzenie samych rodziców do właściwego wychowania lub kształtowanie ich postaw, a ponadto pokierowanie wychowaniem dzieci. W zależności więc od rodzaju porady wychowawczej poszukujący może być sam przedmiotem porady lub ogniwem pośrednim w stosunku do przedmiotu porady. Fakty te są szczególnie ważne dla udzielającego porady. Nakładają obowiązek ustalenia zaraz na wstępie, do kogo ma być skierowane oddziaływanie (formation). Poszukujący porady posiadają pewne wspólne cechy. Zdaniem wielu autorów (17, s. 89; 13, s. 80; 10, s. 73) charakteryzuje ich przede wszystkim niepewność wynikająca z bezradności w sytuacji, której nie potrafią sami rozwiązać. Tym bardziej się ona pogłębia, że powstałe komplikacje wpływają bardzo mocno na ich życie uczuciowe, zaciemniając obiektywne spojrzenie na sprawy. Poszukujący porady rodzice uważają bardzo często, że wyłącznie dziecko wymaga skorygowania (6, s. 89), co utrudnia udzielenie właściwej porady wychowawczej. Inną, również utrudniającą cechą rodziców, jest liczenie, że powstałe zaburzenia w zachowaniu da się usunąć przy pomocy odpowiedniego zabiegu czy lekarstwa. Nie potrafią także przedstawić przyczyn zaburzeń. Zapytani o nie na ogół podają jako przyczyny powody, dla których przybyli.

Ponadto zgłaszający się po poradę charakteryzują się pewnymi postawami wobec swojego dziecka jako przedmiotu troski wychowawczej, jak również wobec sprawy, z którą przybywają i osoby udzielającej porady. Zagadnienie postaw rodzicielskich szeroko omawia M. Ziemska i tam odsyłam zainteresowanego czytelnika (32). Brak jest natomiast badań dotyczących drugiego poruszonego problemu. N. Han-Ilgiewicz wymienia następujące postawy w stosunku do sprawy, z którą zgłaszają się rodzice: postawę wyrażającą się w dążeniu, że coś się naprawdę da zmienić, postawę pozbawioną realizmu, która wyraża się rozpaczą, że ich rodzina odbiega od wytworzonego przez nich ideału, postawę usztywnioną, niechętną do zastanowienia się nad trudnościami oraz postawę ludzi, którzy są rozżaleni i nie są skłonni do wysłuchania rad. Najbardziej pozytywną postawą z punktu widzenia poradnictwa jest postawa pierwsza, niestety, rzadko występująca. Każda z wymienionych postaw wymaga oczywiście odmiennego traktowania szukającego porady. Równocześnie N. Han-Ilgie-

wicz przedstawiając postawy rodziców podkreśla, że sam fakt zwrócenia się po poradę i wskazówki do rzecznika określonej specjalności świadczy o pewnej, niekiedy embrionalnej zaledwie, gotowości do spojrzenia na trudne zjawisko w życiu własnym — wzrokiem innego człowieka (10, s. 71); to należy umiejętnie wykorzystać. Przybywający do poradni przychodzą także z określonymi postawami wobec udzielającego porady. Wymienia je M. Kulczycki (18, s. 85). Pierwszą z nich nazywa postawą chwiejną, charakteryzującą się chęcią uzyskania pomocy, a z drugiej strony niezadowolaniem, że się po nią zwrócili. Postawa druga to postawa wymuszania — żądająca potwierdzenia dla swojego pomysłu np. rozwiązywania trudności wychowawczych. Trzecią postawą jest postawa współpracy, która otwiera dopiero możliwości współdziałania. A. Isambert dokonuje podziału rodziców potrzebujących wychowania ze względu na cechy charakteru. Zwraca bowiem uwagę, że innych metod należy użyć w stosunku do rodziców lękliwych, słabych, a innych w odniesieniu do obojętnych, egoistycznych itd. (13, s. 130). Prof. pediatrii J. Bogdanowicz (2) na podstawie swojej bogatej praktyki pokusił się również o wyróżnienie pewnych typów matek ze względu na ich stosunek do dziecka, jego choroby oraz na podstawie ogólnego zachowania i reakcji. W zależności od tego radzi matce „chaotycznej” wszystkie rady zapisać na kartce, matce „tragicznej” jak najmniej wyjaśniać, a matkę „nerwową” uspokoić. Najlepszym typem matki, według niego, jest matka „pogodna” i zrównoważona. Nie bez znaczenia jest także, według A. Isambert, liczenie się z cechami społecznymi danej rodziny. Stawiane bowiem propozycje powinny brać pod uwagę warunki życia (13, s. 129; 29).

Przedstawione cechy poszukujących porad nie są wyczerpujące ani też nie uwzględniają wszystkich aspektów tego zagadnienia. To, co zostało powiedziane, wskazuje jednak, że przy udzielaniu porad trzeba najpierw ustalić, kto ma być jej podmiotem oraz jakimi cechami psychicznymi, a także postawami wobec porady i udzielającego jej charakteryzuje się, w jakich żyje warunkach. Tak potraktowane poradnictwo wychowawcze stawia wymagania udzielającemu porad specjalście.

Określenie, kim powinni być udzielający porady, tak ze względu na przygotowanie zawodowe, jak i specyficzne cechy osobowości, wymaga przypomnienia pewnych stwierdzeń z poprzednich punktów. Zadaniem poradnictwa jest profilaktyka, wspieranie sił oraz terapia. Podstawową formą pracy jest porada wychowawcza, która nie tylko informuje, ale także oddziałuje wychowawczo. Skuteczność porady wychowawczej zależy od znajomości ubiegającego się o poradę i oceny jego osobowości. Przedstawione założenia poradnictwa wychowawczego określają w pewnym stopniu kategorie pracowników, którzy powinni się tutaj znaleźć.

Do realizacji profilaktyki konieczni są przede wszystkim wychowawcy. Wspieranie sił powinno być realizowane przez psychologów, wychowawców, instruktorów od gospodarstwa domowego, ekonomiki rodziny, organizacji czasu wolnego itd., lekarzy, pracowników społecznych. Dla działu terapii konieczni są lekarze różnych specjalności, psychologowie, psychoterapeuci, prawnicy, pracownicy społeczni. Profil więc zawodowy poradni musi być szeroki. Jak słusznie zauważa A. Isambert, przygotowanie specjalistyczne w tego rodzaju pracy nie jest jednak wystarczające (13, s. 139). Każdy pracownik, bez względu na posiadany zawód, powinien posiadać pewną formację psychologiczną — i to nie tylko w zakresie psychologii dziecka, ale także w odniesieniu do rodziców, stosunków rodzinnych, małżeńskich, społecznych. Pożądane jest również, aby pracownicy poradni posiadali własne doświadczenie małżeńsko-rodzinne.

Obok przygotowania fachowego konieczne jest posiadanie odpowiednich cech osobowości. Niestety, liczba publikacji na ten temat jest bardzo niewielka. E. Osborne dokonał pewnego zinventaryzowania cech, jakimi powinien się charakteryzować pracownik poradni. Przede wszystkim musi posiadać umiejętność szerokiego i obiektywnego spojrzenia na sprawę mu powierzoną, nie tylko z punktu widzenia reprezentowanej przez niego specjalności. Przy tym jego spojrzenie powinno być pełne wiary w możliwości rodziców, w żadnym przypadku krytyczne. W innych publikacjach amerykańskich podkreśla się, że pracownik poradni musi posiadać normalną, zdrową osobowość, umiejętność nawiązywania kontaktu i słuchania, znajomość metod wychowawczych (13, s. 142). J. Czaplinska (5), omawiając osobowość pracownika podkreśla, że potrzebny jest mu talent pedagogiczny, umiejętność stałego wzbogacania własnej osobowości i doskonalenia jej. Należałoby dorzucić jeszcze do tego sprawność w gromadzeniu własnych doświadczeń i ich uogólnianiu.

Postawiona koncepcja cech pracownika poradni stawia mu bardzo wysokie wymagania. Wydaje się to jednak słuszne. Nie wystarczy bowiem być dobrym technikiem w swojej specjalności, trzeba być pełnym człowiekiem, charakteryzującym się pozytywnym stosunkiem do każdego człowieka.

LITERATURA

1. Becker J., Rusell J.: *Family Pastoral Care*. Prentice Hall 1962.
2. Bogdanowicz J.: *Rodzice—Matka—Dziecko—Lekarz*. „Pediatria Polska” 1957 nr 8.
3. Bornemann E.: *Erziehungsberatung*. München—Basel 1963.
4. Bowlby J.: *Soins maternels et santé mentale*. Genève 1952.

5. Czaplńska J.: *Osobowość pracowników poradni. „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego”* R. 5:1969 nr 2.
6. *Czego rodzice oczekują zasięgając porady u specjalisty*. Tamże nr 4.
7. *Ehe und Familie. Die Familie in Recht Familienpädagogik, Die Familie in der Gemeinschaft*. Hrsg. I. Dorneich. Freiburg im Breisgau 1959.
8. *Ehe und Familie. Grundsätze, Bestand und Fördernde Massnahmen*. Hrsg. A. und R. Scherer u. I. Dorneich. Freiburg im Breisgau 1956.
9. Góralówna H.: *Współpraca z rodzicami dzieci głuchych w oparciu o „Listy o wychowaniu dziecka głuchego”*. [W:] V Kongres Światowej Federacji Głuchych. Warszawa 1967 Ped 17^a.
10. Han-Ilgiewicz N.: *Więź rodzinna w aspekcie pedagogiki specjalnej*. Warszawa 1966.
11. Han-Ilgiewicz N.: *Zagadnienia psychoterapeutyczne w katolickim poradnictwie rodzinnym*. „Ateneum Kapłańskie” 1959. T. 59:
12. Hanselmann H.: *Erziehungsberatung*. Zürich 1937.
13. Isambert A.: *L'éducation des parents*. Paris 1960.
14. Izdebska H.: *Zachodzące we współczesnej rodzinie przeobrażenia i ich skutki dla wychowania*. „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego” R. 5:1969.
15. Jędrzejczak J.: *Pojęcie i zakres faktów tworzących poradnictwo pedagogiczne* [W:] V Kongres Federacji Głuchych. Warszawa 1967.
16. Jędrzejczak J.: *Porada wychowawcza jako podstawowy element teorii poradnictwa*. „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego” R. 5:1969 nr 4.
17. Ksieniewicz J.: *Porady a wychowanie*. Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne i Pedagogiczne. T. 10. Wrocław 1968.
18. Kulczycki M.: *Z problemów współpracy z rodzicami*. „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne—Pedagogiczne” T. 11:1967.
19. Kunowski S.: *Psychologia kontaktu wychowawczego*. „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych oraz Kronika TN KUL” T. 16:1966.
20. Manteuffel E.: *Czy poradnictwo wychowawcze jest potrzebne?* „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego” R. 4:1968 nr 1.
21. Matuszczyk A.: *Zagadnienie porad w szkole dla pracujących*. „Oświata Dorosłych” 1967 nr 2.
22. Naturska E.: *Jak łódzka szkoła dla pracujących nr 30 uczy rodziców pedagogiki*. „Oświata Dorosłych” 1966 nr 10.
23. Porot M.: *L'enfant et les relations familiales*. Paris 1959.
24. Radlińska H.: *Podstawy planowania opieki nad dziećmi i pomocy młodzieży*. [W:] H. Radlińska: *Pedagogika społeczna*. Wrocław 1961.
25. Sala W.: *Dziesięć lat działalności warszawskiej szkoły dla rodziców*. „Problemy rodziny” R. 2:1965 nr 5.
26. *Słownik języka polskiego*. Pod red. W. Doroszewskiego. T. 6. Warszawa 1964.
27. Smoliński Z.: *Ocena i postulaty w zakresie polityki populacyjnej w Polsce*. „Problemy rodziny” 1970 nr 2.
28. Sokołowska M.: *Zapotrzebowanie na wiedzę społeczną w medycynie*. [W:] *Badania socjologiczne w medycynie*. Warszawa 1969.
29. *Spoleczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*. Pod red. H. Radlińskiej. Warszawa 1937.

30. Szczepański J.: *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1970².
31. Wall W. D.: *Wychowanie i zdrowie psychiczne*. Warszawa 1960.
32. Ziemska M.: *Postawy rodzicielskie*. Warszawa 1969.

EDUCATIONAL CONSULTING FOR THE FAMILY

Summary

Consulting as an aid to the family is entirely determined by the goal towards which it is orientated, the substance of this goal and its present needs.

The objective of this kind of consulting is assisting the family in the education of its members. There are many factors involved in consulting rendering the task a wide and difficult one. One must take into consideration the characteristics of the parents, their relationship, their attitude towards the child, the inter-generation relationship, the psychical characteristics of the child and lastly, the social factors influencing the family. Therefore this consulting must consist of prophylaxis, moral support and therapeutical treatment.

The fundamental course of action is counsel. This takes into account advice on how to act as well the influence of cooperation offered to the person seeking help in the modification of his behavior.

The efficacy of the counsel depends on the client's attitude toward the child toward the problem and toward the counselor.